

<https://www.arn.nysa.pl/main/aktualnosci/Stal-wygrala-po-raz-drugi/idn:1635/main/aktualnosci/Stal-wygrala-po-raz-drugi/idn:1635/js/ga.js/printpdf>

Aktualności

Stal wygrała po raz drugi

13 marca 2019

kategoria:

Aktualności



Niespodziewana zmiana szkoleniowca nie przeszkodziła Gwardii Wrocław w podjęciu walki w drugim meczu fazy play-off. Również tym razem wrocławianie nie zdołali jednak przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Po wygraniu inauguracyjnej odsłony przyjezdni nie poszli za ciosem. Kolejne partie padały łupem Stali Nysa i to podopieczni Krzysztofa Stelmacha prowadzą w ćwierćfinałowej rywalizacji 2:0.

Lepiej w spotkanie weszli wrocławianie, jednak nie ustrzegli się prostych błędów. Po szczęśliwym asie **Michała Superlaka** było 9:6 dla gości. Z czasem dystans zaczął rosnąć, punktowa zagrywka **Macieja Naliwajko** skłoniła trenera Stelmacha do wzięcia czasu (11:7). Chociaż wrocławianie nie przyjmowali zbyt dokładnie, nadrabiali to skutecznością na siatce. Dystans utrzymywał się. **Łukasz Kaczorowski** i **Bartosz Bućko** starali się poderwać gospodarzy do walki. Z czasem Stal zaczęła odrabiać straty, przy stanie 17:13 dla Gwardii o czas poprosił trener Mazur. Po przerwie blok obił kapitan wrocławian, pozwalając zrobić przejście. Gospodarze nie wstrzymywali ręki w polu zagrywki, jednak wciąż różnica

punktowa była wyraźna. Po punktowym bloku gwardziści mieli serię piłek setowych (24:18). Choć siatkarze Krzysztofa Stelmacha za sprawą celnych zagrywek Bućko obronili kilka z nich, atak **Łukasza Lubaczewskiego** postawił kropkę nad i.

Od pierwszych piłek drugiego seta wyróżniał się **Maciej Zajder**, szybko o czas poprosił Leszek Mazur (6:2). Po interwencji szkoleniowca gwardziści zaczęli dorabiać straty, po błędzie Sławomira Stolca dystans stopniał do jednego oczka (6:5). Nie brakowało emocji, jednak na prowadzeniu pozostawali gospodarze (8:6). Goście mieli problemy ze skończeniem ataku, po drugiej stronie coraz pewniej punktował Bućko. Dobrze funkcjonował blok Stali, po zatrzymaniu ataku Superlaka drugi raz zainterweniował trener gości (12:6). Wrocławianie mieli problemy ze skutecznością, jednak również po drugiej stronie siatki zdarzały się błędy. W decydującą fazę seta Stal wchodziła przy prowadzeniu 20:16. Skuteczne ataki **Kamila Maruszczyka** i Łukasza Lubaczewskiego pozwoliły zniwelować dystans do dwóch oczek (22:20). Po czasie dla trenera Stelmacha gospodarze ponownie przejęli inicjatywę i po zagranii Macieja Zajdera triumfowali 25:21.

Otwarcie trzeciej odsłony było zacięte. Z akcji na akcję coraz pewniej punktował Łukasz Lubaczewski, przy stanie 11:10 dla Gwardii o przerwę poprosił trener Stelmach. Siatkarzom obu drużyn zdarzały się błędy, żadna z ekip nie była w stanie wyjść na wyraźne prowadzenie. Po asie Łukasza Kaczorowskiego na tablicy wyników po raz kolejny pojawił się remis (14:14). Gdy w kolejnej akcji Naliwajko ponownie nie poradził sobie z przyjęciem, kapitan został zmieniony przez Maruszczyka. Trwała zacięta walka. Liderem Gwardii był Lubaczewski. Goście nie potrafili pójść za ciosem, nie pomagali sobie często psując zagrywki. Po błędzie Macieja Zajdera było 20:20. Kolejne akcje toczyły się już pod dyktando nysan. Nieudane przyjęcie zagrywki Kaczorowskiego zakończyło tę odsłonę.

Z nową energią gwardziści weszli w czwartą partię, coraz pewniej punktował Maruszczyk. Przy stanie 8:4 grę przerwał Krzysztof Stelmach. Po czasie skutecznie zaatakował **Moustapha M'Baye**. Głównie przez własne błędy Gwardia szybko straciła całą przewagę. Przy zagrywkach **Patryka Szczurka** gospodarze odwrócili wynik (10:9). Raz za razem punktował Bućko. Nysanie dobrze ustawiali blok, ale nie ustrzegli się również pomyłek. Aż do stanu 17:17 trwała gra cios za cios. W dalszej fazie seta ponownie do głosu doszli siatkarze Stali. Choć nie brakowało zaciętych wymian, padały one głównie łupem gospodarzy. Przy dopingu publiczności nysanie zaczęli budować prowadzenie, po ataku **Sławomira Stolca** grę przerwał Leszek Mazur (20:17). W końcówce asa zaszerwował jeszcze Maruszczyk. Po czasie dla Krzysztofa Stelmacha punktowali tylko siatkarze Stali. Ostatnia akcja zakończona została przez Kaczorowskiego.

MVP: **Bartosz Bućko**

Stal Nysa - Gwardia Wrocław 3:1

(21:25, 25:21, 25:20, 25:19)

Składy zespołów:

Stal: Zajder (10), Kaczorowski (17), Bućko (22), M'Baye (11), Szczurek (3), Makowski (1), Czunkiewicz (libero) oraz Stalc (5), Mucha (1) i Owczarz

Gwardia: Szymeczko (3), Lubaczewski (18), Naliwajko (9), Nowosielski (1), Olczyk (11), Superlak (!3), Dzikowicz (libero) oraz Sternik, Maruszczyk (7) i Kaźmierczak

stan rywalizacji play-off (do 3 zwycięstw): **2:0** dla Stali

Źródło:

https://siatka.org/pokaz/liga-m-stal-wygrala-drugi/?fbclid=IwAR32U2OlwMANpr7dMv57_DhHzJg9ANa1JwbigyapRJ5L8IGg57wWvJTgjSk